



JAK URZĄDZIĆ DOLINĘ OLSZÓWKI I PARK KRZYCKI?

Załączniki do raportu z konsultacji społecznych

ZAŁĄCZNIK 1 – Raport z konsultacji dzieci i młodzieży

Park to przestrzeń zabawy i rekreacji dla wszystkich mieszkańców. Najmłodszy spędzają tu czas, bawiąc się, uprawiając sport, spotykając się z rówieśnikami czy podziwiając przyrodę. Dlatego też i oni zostali zaproszeni do konsultacji społecznych, żeby opowiedzieć o swoich potrzebach. Konsultacje dzieci i młodzieży odbywały się równoległe do konsultacji dorosłych, w okresie 18.06–12.07.2020 r., prowadzone były przez Stowarzyszenie Edukacji Krytycznej.

Metody

W działaniach skierowanych do dzieci i młodzieży wykorzystano metody dostosowane do ich możliwości poznawczych oraz zainteresowań. Były to:

- **E-formularz młodego mieszkańca** – W związku z obowiązującym reżimem sanitarnym działania te częściowo odbywały się z wykorzystaniem narzędzi zdalnych. Zastosowanie e-formularza miało na celu zapewnienie możliwie szerokiego dostępu do konsultacji społecznych. Na stronie internetowej Miasta młodzi mieszkańcy mogli wypowiedzieć się w sprawie swoich potrzeb i wizji parku Krzyckiego oraz doliny Olszówki. Formularz został dostosowany do ich możliwości poznawczych. Promowany był na forach grup osiedlowych, przez inne kanały internetowe oraz we współpracy ze szkołami. Młodsze dzieci miały możliwość wysłania (z pomocą rodziców) rysunkowej wizji parku pt. „Mój park Krzycki” lub „Moja dolina Olszówki Krzyckiej”. Formularz



wykorzystany był również w trakcie działań terenowych i streetworkerskich, podczas których zbierano informacje od mieszkańców w sposób bezpośredni.

- **Projekt młodzieżowej gry ekologicznej** – w partnerstwie z harcerzami i dziećmi z osiedla został opracowany wstępny zarys młodzieżowej gry, którą umieścić będzie można w projekcie, a następnie zrealizować w parku. Harcerze przeprowadzili jedną zbiórkę dotyczącą konsultacji i zebrali swoje pomysły oraz rekomendacje dotyczące gry. Również grupa dzieci w wieku wczesnoszkolnym przedstawiła alternatywną propozycję gier i zabaw do wykorzystania.

W ramach konsultacji można było odszukać skrytkę *geocache*, w której znajdowały się miejskie gadżety promocyjne. Informacje o tym oraz o możliwości włączenia się w tworzenie gry promowane była przez kanały internetowe. Instrukcję uczestnictwa w zabawie pobrać można było ze strony internetowej konsultacji – zawierała zadania, mapę okolicy i namiar GPS na skrytkę *geocache*.

Opinie młodych mieszkańców

W wyniku konsultacji najmłodszy mieszkańcy przedstawili swoje opinie z wykorzystaniem opisanych powyżej narzędzi. Zebrane informacje przedstawiono poniżej.

E-formularz młodego mieszkańca

W toku konsultacji opinie młodych mieszkańców zbierano zarówno drogą elektroniczną, jak również w bezpośrednich rozmowach. Formularz *on-line* wypełniło 17 osób (6 z nich okazało się pełnoletnich, jednak odpowiedzi 5 odnosiły się do kwestii dzieci). W ramach działań terenowych uzyskano odpowiedzi od 43 osób. Do pytań zawartych w formularzu odniosły się również: żeńska i męska gromada zuchowa (15 dziewczynek, 6 chłopców) oraz drużyna harcerzy (20 osób),



które działają na osiedlu Krzyki – Partynice. W sumie uzyskano odpowiedzi od 101 osób. Formularz miał charakter otwarty, można było udzielić w nim odpowiedzi na dowolną ilość pytań. Dostępny był na stronie konsultacji od 18.06 do 12.07.2020 r. Obejmował podobny zakres tematyczny, co formularz dla dorosłych, jednak pytania dostosowane były do możliwości poznawczych dzieci. Wszyscy niepełnoletni mieszkańcy byli zaproszeni do wypełnienia go – ci, którzy nie potrafili jeszcze czytać i pisać, mogli skorzystać z pomocy dorosłych.

W formularzu zawarto siedem pytań na temat parku Krzyckiego i doliny Olszówki oraz pytanie dotyczące wieku. Najmłodszy mieszkaniec, który wziął udział w konsultacjach, miał 3 lata. Zebrane opinie uporządkować można w kolejności pytań, na które odpowiadali młodzi uczestnicy.

Pierwsze pytanie brzmiało: Czy znasz teren przyszłego parku Krzyckiego i spędzasz tam czas? Co tam robisz? Zdecydowana większość osób w większym lub mniejszym stopniu znała teren przyszłego parku – wspominało o tym ok. 70 osób. Dla niektórych było to jednak miejsce zupełnie nieznanne (11 osób). Część dzieci spędzała tam czas wolny. Mówiły one np.: „Jeżdżę na rowerze, chodzę, obserwuję przyrodę – co bardzo lubię” lub też „Znam dobrze ten rejon. W tym miejscu głównie spaceruję i czasami strzelam z procy” albo „Spaceruję i jeżdżę rowerem, bawię się w błocie”. Dla wielu młodych mieszkańców to miejsce, gdzie wyprowadzają psy lub jeżdżą na rowerach – tego rodzaju sposoby spędzania czasu wymieniane były najczęściej. Jednocześnie pojawiały się mniej oczywiste odpowiedzi: „Bardzo lubię ten teren, bo jest zielono i jak w lesie. Z panią od biologii chodzimy tam na spacer - jest bardzo dużo roślin, ptaków (są nawet szczególnie chronione: wilgi, sowy uszate, nietoperze). Ostatnio widzieliśmy też żaby wodne, a kaczki miały gniazdo. Jeżdżę też na rowerze i chodzę z kolegą na spacer z psem”. Niektórzy uczestnicy konsultacji spędzają tam czas wolny, dwie osoby natomiast stwierdziły, że w obecnym stanie miejsce to nie nadaje się według nich do zabawy, ze względu na swój nieuporządkowany i niebezpieczny charakter.

Drugie pytanie brzmiało: Co może się tam zmienić? W jaki sposób? Może nie chcesz żadnych zmian? Odpowiedzi uczestników można uporządkować według trzech



kategorii. Pierwszą z nich było posprzątanie i zabezpieczenie terenu. Uczestnicy zwracali uwagę na obecność licznych śmieci, trudności z poruszaniem się po nieutwardzonych, błotnistych ścieżkach, dużą liczbę krzaków, które utrudniają przemieszczanie się i zabawę, brak oświetlenia, wystające z ziemi niebezpieczne druty oraz pozostałości domku na drzewie. Trzykrotnie pojawił się również postulat, aby teren został uprzątnięty, ale pozostawiony w możliwie jak najbardziej naturalnym stanie. Druga kategoria odpowiedzi dotyczyła potrzeby pozostawienia terenu w całości nienaruszonym stanie – siedmioro młodych mieszkańców stwierdziło, że chciałoby, aby na tym terenie nie wprowadzono żadnych zmian. Uczestnicy mówili m.in. „Miejsce ma swój urok i jest miłą odskocznią od miejskiego zgiełku. Ponadto widziałem tam dzikie zwierzęta.” lub „Lepiej zostawić ten teren na dziko, bardziej na park przeznaczony jest park Kleciński”. Trzecia kategoria potrzeb pojawiała się w największej liczbie formularzy i dotyczyła tego, co zdaniem uczestników powinno powstać w parku Krzyckim. Młodzi mieszkańcy zgłaszali postulaty powstania tam: nowego placu zabaw (w szczególności wskazano wyposażenie: trampoliny, karuzele i huśtawki), miejsca rekreacji dla nastolatków, ścianki wspinaczkowej, siłowni, toalet, miejsc nasadzeń nowej roślinności, miejsca do palenia ognisk, drewnianej wiaty, miejsca do gry w piłkę, labiryntu między trzcinami, ścieżki do jazdy na hulajnogach i rolkach, jezioro, trasy rowerowej, lepszego mostu nad Olszówką, wieży do obserwacji przyrody lub zwierząt, dzikiego ogrodu lub placu zabaw, sceny na występy dzieci, „placu zabaw dla księżniczek”, domku na drzewie, ścieżki edukacji biologicznej, domków dla jeży i hoteli dla owadów.

Trzecie pytanie w formularzu opinii brzmiało: Co dzieci i młodzież mogłyby urządzić dla siebie w dolinie Olszówki i parku Krzyckim?, dotyczyło więc ściśle pomysłów dzieci na zagospodarowanie terenu. Pomimo tego pojawiło się kilka odpowiedzi postulujących niezmienną dzikiego charakteru tego obszaru. Uczestnicy pisali m.in. „W dolinie Olszówki to raczej nic, bo jak pani mówi, to dobre miejsce dla zwierząt. Jest ciągle dzikie i to dobrze. Mamy trochę lasu niedaleko szkoły. Możemy uczyć się tam o przyrodzie. Ja bym dał budki dla ptaków i takie hotele dla owadów.



W parku Krzyckim można grać w piłkę i paletki oraz biegać” lub też „Wystarczy nam przestrzeń, pomysły zawsze są”. Dwie z osób dorosłych, które wypełniły formularz dla dzieci napisały: „Plac zabaw i przestrzeń mają w parku Klecińskim. Teren Olszówki niech zostawią w spokoju” oraz „Dzieci i młodzież mają miejsce do zabawy w istniejącym parku Klecina. NIC”. Wśród pomysłów młodych mieszkańców na zagospodarowanie terenu pojawiły się: dziki plac zabaw, teren do dzikiej zabawy i zbiórek harcerskich, boisko do piłki nożnej, spacery biologiczne i obserwacyjne, lekcje biologii w terenie, gry terenowe lub stała gra wykorzystująca kody QR, miejsce do palenia ognisk, miejsce do jazdy na rolkach i hulajnodze, park linowy, ścianka wspinaczkowa lub przestrzeń do wspinania się na drzewach, miejsce na szataśy i bazy, wiata do wypoczynku i organizowania urodzin, plac zabaw na drzewie, budka z lodami, tyrolka, labirynt, trampolina, domki na drzewie, piaskownica, hamaki pomiędzy drzewami, zjeżdżalnia i duża pajęczyna, ogrodzony plac zabaw, *geocaching*.

Czwarte pytanie brzmiało: Czy czegoś Ci brakuje w tym miejscu? Opisz, co chcesz tu robić, i napisz, za pomocą czego. Wymyśl, jak mogłoby wyglądać miejsce, o którym myślisz. Młodzi mieszkańcy mówili o potrzebie posprzątania terenu, poprawie stanu ścieżek, zarówno pod kątem chodzenia, jak i jazdy na rowerze, powstaniu polany do gry w piłkę, placu zabaw dla psów, tyrolki dla dzieci, tuneli z roślin wokół alejek parku, placu zabaw dla nastolatków, górki rowerowej, basenu, miejsca do jazdy na rowerze i hulajnodze, miejsca do wspinania się, mostka na łańcuchach, miejsca ogniskowego, trampoliny, parku linowego, parku wodnego, placu zabaw podobnego do tego w parku Klecińskim, wiaty na urodziny, miejsca na pikniki i grilla, ławki, zjeżdżalni, miejsca sprzedaży lodów, oświetlenia, fontanny przez którą można przebiegać, miejsca do zabawy wodą, koszy na śmieci, parasoli lub żagli chroniących przed słońcem, domku na drzewie, tunelu z kwiatów jak w bajkach, skateparku, sceny dla dzieci, miejsca do jazdy na rolkach, miejsca do budowania szataśów.

Ponadto pojawiły się trzy wypowiedzi, które, ze względu na oryginalność, przytoczone zostaną w całości:



- „Można by postawić dwie budki do obserwacji ptaków i zwierząt jedną tu: 51.070972, 16.987534, a drugą tu: 51.072316, 16.989465. Kilka razy widziałem sarny, dzięcioły, a raz nawet dzika. Przez ostatnie [dni] da się usłyszeć sowę, a raz ją nawet widziałem.”
- „Chciałbym, żeby to było miejsce raczej nie dla dzieci. Wolalbym odejść od takiego stereotypowego parku z placem zabaw i z oczkiem wodnym. To powinno być takie miejsce wręcz survivalowe, gdzie można grać w jakieś terenowe gry, które sami możemy wymyślać.”
- „Brakuje mi tego miejsca do zabaw np. na łące. Chcę robić to, co do tej pory, i mam nadzieję, że tak zostanie. Wiem, że chcieli wycinać część tych drzew – to bardzo źle!!!!”

Piąte pytanie w formularzu opinii brzmiało: Czy chciałbyś, żeby w dolinie Olszówki i parku Krzyckim powstała ścieżka do biegania i jazdy na rowerze, która połączy ten teren z parkiem Klecińskim na południe lub parkiem Grabiszyńskim na północ? Młodzi mieszkańcy wypowiedzieli się na temat ścieżki zdecydowanie pozytywnie. Niektórzy zwracali uwagę, że istnieje już możliwość przejechania rowerem przez ten teren, jednak stan ścieżki należałoby poprawić. Nieliczni natomiast dostrzegali, że zwiększony ruch na terenie parku może ograniczyć jego dziki charakter i nie zgadzali się na to, mówili m.in.: „Nie, ponieważ nie chcę burzenia ekosystemu i płoszenia zwierząt”. Przy okazji pytania o ścieżkę do biegania i jazdy na rowerze kilkoro młodych mieszkańców podkreśliło potrzebę powstania przestrzeni do jazdy na hulajnodze i rolkach, którą to owa ścieżka mogłaby również zaspokajać. Jedna osoba opisała swoje opinie w bardzo złożony sposób: „Tak, może powstać ścieżka, ale dla ptaków jest ważne, żeby nie była oświetlona i zbyt szeroka. Można biegać i jeździć na rowerze po wałach przy Ślęzy i tam nikomu się nie przeszkadza. Uczymy się sporo o ekologii i martwi mnie niszczenie natury. Ciągłe tylko bloki i drogi. A co zostanie dla nas? Ja mieszkam niedaleko tych dębów przy Olszówce i było mi bardzo smutno, jak chcieli je wycinać. Wiem, że pieniądze są ważne, ale drzewa długo rosną”.



Szóste pytanie brzmiało: Jak dotrzesz do doliny Olszówki i parku (pieszo, rowerem, samochodem, tramwajem, może inaczej)? Miało ono na celu zbadać, z jakiej formy komunikacji najczęściej będą korzystać młodzi użytkownicy tego terenu oraz potencjalne potrzeby z tym związane (stojaki na rowery, miejsca parkingowe itp.). Najwięcej osób twierdziło, że mieszka blisko przyszłego parku i będzie odwiedzać go pieszo. Część osób korzystać będzie z roweru. Pojedyncze osoby dojeżdżać tam będą tramwajem lub samochodem. Natomiast niektórzy młodzi mieszkańcy chcieliby móc dotrzeć do parku na rolkach lub hulajnodze i mieć możliwość poruszania się po tym terenie w ten sposób.

Ostatnie pytanie miało na celu podsumowanie pomysłów i rozważań młodych uczestników i brzmiało: Opisz swój wymarzony teren doliny Olszówki i parku Krzyckiego. Wśród młodych mieszkańców najczęściej pojawiała się wizja miejsca, które z jednej strony zachowuje swój dziki charakter, ale z drugiej jest dostosowane do potrzeb dzieci i młodzieży. Pisali m.in. „Cisza, spokój, słychać ptaki i można obserwować zwierzęta. Teren do nauki biologii bez imprez i porzucanych butelek. To dolina. A w parku może być więcej rzeczy do aktywności np. pająk, podesty, huśtawki, tablice edukacyjne, ławki i kosze na śmieci” lub też „Duża ilość terenów zielonych z trawą i drzewami. Kilka budek do obserwacji zwierząt i ptaków” lub „Jest zielony, pełen drzew i trawiastych polan z wieloma ścieżkami dla pieszych i rowerzystów” lub „Rozciągnięta wzdłuż wałów plama zieleni na mapie Wrocławia z małymi alejkami i oświetleniem staromodnych latarni”. Młodzi mieszkańcy, podobnie jak w poprzednich pytaniach, wymieniali swoje pomysły na zagospodarowanie terenu. Były to: ścieżka edukacyjna, domki dla jeży, budki dla ptaków i hotele dla owadów, miejsce, gdzie można “poczuć nutkę dziczy”, pełen ptaków i innych zwierząt teren podmokły, miejsce na dziką zabawę dla różnych dzieciaków, miejsce do biegania, skałki wspinaczkowe, basen, miejsce na grilla i ognisko, tratwy na wodzie, huśtawki, karuzela, tyrolka, tramwaj wodny, hamaki pomiędzy drzewami, miejsce na ognisko, amfiteatr lub scena na przedstawienia i występy dzieci, altanka na urodziny, dużo drzew, mały gaj, zjeżdżalnie, miejsca do zabawy wodą lub w wodzie (basen), mini park linowy, fontanna, rzeka z rybami i kijankami, domki na drzewie, karmniki dla ptaków, lampy solarne na drzewach (żeby



dawały światło, ale nie za mocne, żeby nie straszyc zwierząt), liny do przechodzenia w koronach drzew, kamienie do skakania w strumieniu, labirynt na łące, *skatepark*, wodopój, lodziarnie, przejścia z siatek dla wiewiórek, karmniki i budki lęgowe. Dwoje mieszkańców zwróciło uwagę na fakt, że oświetlenie zamontowane w parku nie powinno płoszyć zwierząt lub też że, ze względu na nie, warto zrezygnować z oświetlenia. Kolejne dwie osoby stwierdziły, że trzeba pamiętać o dzikich zwierzętach: „Chcę, żeby było tam dziko, żeby nie płoszyć zwierząt i żeby powstał mostek przez Ślężę” oraz „Chcę, żeby uszanować tam teren zwierząt”.

Poza odpowiedziami na powyższe pytania zastęp męskiej drużyny harcerzy wystosował zbiorczą rekomendację od swoich 20 członków, która przytoczona zostaje w całości: „Wraz z całym zastępem uważamy, że owe tereny zielone powinny pozostać lekko zmodernizowane, tj. kilka głównych ścieżek utwardzonych, śmieci posprzątane, a najgęstsze krzaki przycięte. Sprzeciwiamy się jednak jakimkolwiek większym ingerencjom jako stali mieszkańcy pobliskich terenów. Są to tereny wypoczynkowe i rekreacyjne już teraz, więc wystarczy je utrzymywać w dobrym stanie i z szacunkiem do mieszkańców nie zmuszać do danych aktywności, np. poprzez budowanie określonych infrastruktur do aktywności fizycznej, które pochłaniają większość danego terenu. Mamy nadzieję, że Urząd Miasta liczy się z opiniami jego mieszkańców i nie przekształci tak pięknego i naturalnego miejsca w kolejny park służący rzekomej rozrywce. Skoro nie kosimy trawy w całym Wrocławiu (nawet tam, gdzie powinna być koszona, np. skrzyżowania, przejścia jak przy SP 61), żeby nie zabijać zwierząt i nie wywoływać suszy, to bądźmy konsekwentni. Ponadto wyrażamy nasze wielkie zaniepokojenie obecnością tak wielu śmieci i ich skupisk w takich miejscach, jak ten przyrzeczny teren. Boli nas widok tak wielu śmieci niszczących środowisko naturalne, jako harcerzy oraz jako statych mieszkańców tak pięknego miasta, jak Wrocław.”



Rysunki

Dzieci, które lubią rysować, zaproszone zostały do stworzenia rysunku „Mój park Krzycki” lub „Moja dolina Olszówki Krzyckiej”. W ramach konsultacji zebrano 16 obrazków – niektóre z nich wykonywane były w parach. W sumie w tej części konsultacji wzięło udział 19 osób.

Wszystkie rysunki odnosiły się do koncepcji naturalnego charakteru parku i doliny. Dzieci sięgały do rozwiązań, które znały z innych miejsc, lub do takich, które same wymyśliły. W swoich rysunkach proponowały:

- Pozostawienie terenu w formie jak najbardziej naturalnej, ale umożliwiającej spontaniczną zabawę – rysunek wykonany jest przez dwoje 4-letnich dzieci, które odcisnęły swoje rączki, a następnie je obrysowały. Zwróciły również uwagę, że na terenie parku „często pada i jest burza” – rys. 1.
- Stworzenie miejsc do budowy wytrzymałych szałasów i „baz” – rys. 2.
- Zbudowanie drewnianej sceny na występy dzieci – rys. 3.
- Utworzenie naturalnych miejsc relaksacji – hamaków, leżaków oraz wprowadzenie oświetlenia poprzez lampy solarne, żeby nie straszyć zwierząt – rys. 4.
- Zbudowanie budki do obserwacji zwierząt oraz poprowadzenie rzeczki, po której będzie można brodzić i skakać po kamieniach – rys. 5.
- Stworzenie miejsc rekreacji na hamakach i przejść pomiędzy drzewami dla wiewiórek tak, by nie musiały schodzić na ziemię – rys. 6.
- Stworzenie miejsc na zabawę wodą, budowę szałasów i deszczową bramę, która będzie akcentować podmokły charakter terenu – rys. 7.
- Budowa dużego domku na drzewie – rys. 8.
- Postawienie w parku automatu z jedzeniem oraz wybudowanie fontanny – rys. 9.
- Powstanie rampy dla deskorolek oraz miejsca na ognisko – rys. 10.
- Wybudowanie wielkiego domku na drzewie – rys. 11.



- Wybudowanie wielkiej zjeżdżalni oraz rampy dla deskorolek, hulajnóg oraz *hoverboardu* – rys. 12.
- Powstanie w parku małego zoo – rys. 13.
- Wybudowanie rampy dla *hoverboardu* – rys. 14.
- Powstanie muzeum Lego – rys. 15.
- Stworzenie miejsca z płynącą wodą, na którym to można puszczać łódki - uczestnik złożył swoją kartkę papieru w łódkę zamiast wykonywać rysunek, dodając, że chciałby mieć bajorko, żeby puszczać łódki – rys. 16.

Wszystkie rysunki dzieci znajdują się w załączniku do raportu z konsultacji.

Działania streetworkerskie

Odbyły się trzy wizyty na terenie przyszłego parku. Porozmawiano z sześciorgiem młodych mieszkańców, którzy bawili się na miejscu, wykonano też zdjęcia dziko zagospodarowanych miejsc. Spotkana młodzież nie korzystała jednak z tych przestrzeni. Nie znaczy to, że inni młodzi ludzie tego nie robią.

- Dzikie miejsce na ognisko ukryte w małym lasku. Znajduje się blisko opuszczonej przyczepy, którą mogą zamieszkiwać bezdomni





- Dawny domek na drzewie – obecnie jest on niezabezpieczony i stwarza potencjalne zagrożenie dla osób, które chciałyby z niego skorzystać. Znajduje się w okolicach ronda przy ul. Skarbowców.



- Miejsce wypoczynku zbudowane z europalet – znajduje się przy wejściu na teren doliny Olszówki od strony ul. Ractawickiej.





Spotkani w trakcie działań streetworkerskich młodzi mieszkańcy zwracali uwagę na fakt, że dziki charakter przyszłego parku stwarza okazję do swobodnej zabawy, budowania szałasów i „baz”. Pozwala również spędzać czas wolny w pewnego rodzaju własnym, dziecięcym świecie. Jednocześnie osoby te zauważyły problemy bezpieczeństwa – na terenie znajduje się wiele śmieci i szkła, a z ziemi w niektórych miejscach wystają niezabezpieczone druty. Dla bawiących się tam ważne jest więc zabezpieczenie terenu. Również wspomniany wyżej domek na drzewie w pewien sposób „kusi”, by do niego wchodzić. Jest jednak niezabezpieczony.



Młodzi mieszkańcy, spędzający czas na terenie przyszłego parku, chcieliby również, żeby ścieżki, którymi się poruszają, zostały lepiej zabezpieczone przed błotem, ponieważ po intensywnym deszczu przemieszanie się po tym terenie jest wysoce utrudnione. Jednocześnie podoba się im dziki charakter tego terenu i postulowali, żeby, po przekształceniu go w park, nadal pozostała w nim przestrzeń, w której będą mogli budować swoje „bazy”.



Projekt młodzieżowej gry ekologicznej

Park Krzycki i dolina Olszówki Krzyckiej stanowią unikalny ekosystem. Można tam znaleźć wiele ciekawych okazów przyrodniczych. Między innymi z tego powodu dzieciom i młodzieży zamieszkującym tę okolicę zaproponowano włączenie się w projektowanie młodzieżowej gry terenowej. W toku konsultacji powstały dwa główne pomysły na zagospodarowanie terenu pod kątem gry lub zabawy.

I. Gra harcerska

Pierwszą propozycją jest koncepcja przygotowana przez męską drużynę harcerzy – opracowana została przez 20 osób pod kierownictwem drużynowego Bartłomieja Sobieszka.

Na wstępie harcerze stwierdzili, że zdecydowanie chcieliby, aby w parku Krzyckim powstała stała gra terenowa. Ich zdaniem jej treść powinna się opierać na tematyce przyrody, a głównym celem powinno być zaznajomienie się z miejscową fauną i florą. Według nich powinna być jak najbardziej interaktywna. Jej mechanika może być zawarta w aplikacji mobilnej oraz jednocześnie w stałych punktach na terenie parku. Najlepszym ich zdaniem sposobem stworzenia stałej gry byłoby umieszczenie w różnych miejscach parku kodów QR, które po zeskanowaniu przenosiłyby uczestnika do rozwiązania zagadki przyrodniczej. Zagadkę można rozwiązać, jedynie będąc na terenie parku. Gra składałaby się z kilku takich miejsc/kodów QR. Po wykonaniu wszystkich wygrywałoby się ją. Zdaniem harcerzy wskazane byłoby prowadzenie rankingu użytkowników, którym udało się wykonać grę w najszybszym czasie. Kody QR powinny znajdować się na specjalnie do tego przygotowanych, małych tabliczkach lub słupkach. W dyskusji związanej z projektem pojawił się pomysł, aby w całym parku umiejscowić tablice informujące o odmianach roślin oraz rozwiązaniach ekologicznych. Zdaniem harcerzy nie należy jednak łączyć ich z grą, ponieważ ważnym jej elementem będzie samo wyszukiwanie kodów znajdujących się w parku, ukrytych między drzewami, krzewami oraz innymi roślinami. Powinna natomiast zostać umieszczona duża tablica, zawierająca



regulamin oraz pierwszy kod, prowadzący do wirtualnej mapy. Ze względu na to, że park odwiedzać będą osoby w różnym wieku, rozważyć można dwa poziomy zaawansowania gry. Dla osób młodszych jedynym zadaniem byłoby znalezienie wszystkich kodów QR i skompletowanie mapy. Dla starszych do każdego z kodów dołożone byłoby zadanie. Przykładowe zadania:

- Dowiedz się, kogo jakiego gatunku drzewa znajduje się ten kod QR, i wpisz poprawną odpowiedź.
- Rozwiąż rebus (przykładowa odpowiedź: Dolina Olszówki).
- Jakie zwierzęta zamieszkują ten teren (zadanie możliwe do umieszczenia na terenie zamieszkałym przez sowy)?
- Rozwiąż krzyżówkę.
- Jakie gatunki kwiatów rosną w okolicy?
- Szyszki jakiego drzewa możesz tu znaleźć?

Po skompletowaniu całej mapy uczestnik ma możliwość umieszczenia swojego imienia lub nicku w rankingu graczy. Do stworzenia gry można wykorzystać aplikację *open street map* i skaner kodów QR. Kody mogłyby odsyłać do strony Gminy lub ZZM, na której znajdowałyby się zagadki oraz ranking uczestników. Istnieje również możliwość stworzenia osobnej aplikacji, zawierającej tylko grę terenową w parku Krzyckim, którą można ściągnąć dzięki wskazówkom i kodowi QR, zawartymi na tablicy informacyjnej z regulaminem. Wskazane jest umieszczenie tej tablicy przy głównym wejściu do parku.

II. Wyszukiwany labirynt

Propozycja tej zabawy opracowana została przez dzieci w wieku wczesnoszkolnym, a pomysłodawczynią była Marysia (7 lat). Jest ona skierowana do osób w ich wieku lub młodszych. Polegałaby na stworzeniu labiryntu na terenie kwietnej łąki. Podobne pomysły pojawiały się również w formularzu opinii. Wysokość trawy i kwiatów odpowiada wzrostowi dzieci, które nie widziałyby całej drogi, ale musiałyby same ją odszukać.



Dzieci uczestniczące w konsultacjach zaproponowały, żeby przy każdym rozwidleniu drogi w labiryncie ukryć wskazówkę, w którą stronę iść, np. małą drewnianą strzałkę w trawie (na słupku lub tabliczce). Stąd też nazwa zabawy – „wyszukiwany labirynt”, ponieważ gra polegałaby na wyszukiwaniu wskazówki, w którą stronę się udać. W środku labiryntu powinna znajdować się informacja o przejściu całej drogi w poprawny sposób. Uczestnicy konsultacji zaproponowali też, aby w środku labiryntu znajdował się skarb dla dzieci.

III. Dodatkowe zadania

W ramach konsultacji kilkoro dzieci zaproponowało dodatkowe zadania, które wykorzystać można zarówno w parkowym ogrodzie zabaw, w grze młodzieżowej, jak i jako dodatkowe zadania w wyszukiwanym labiryncie. Są to:

- Tor do przejścia zbudowany z kamieni – powinien być wykonany z małych lub stromych kamieni, aby przejście z jednego na drugi było trudne. Jako wsparcie, z boku toru może znajdować się lina, której można się trzymać rękami podczas przechodzenia.
- Tor do pokonania, zbudowany z krzyżujących się na różne sposoby lin i linek, do których przyłączone byłyby dzwoneczki – zadaniem uczestnika byłoby



przejście pomiędzy linkami w taki sposób, aby nie wydały ona żadnego dźwięku.

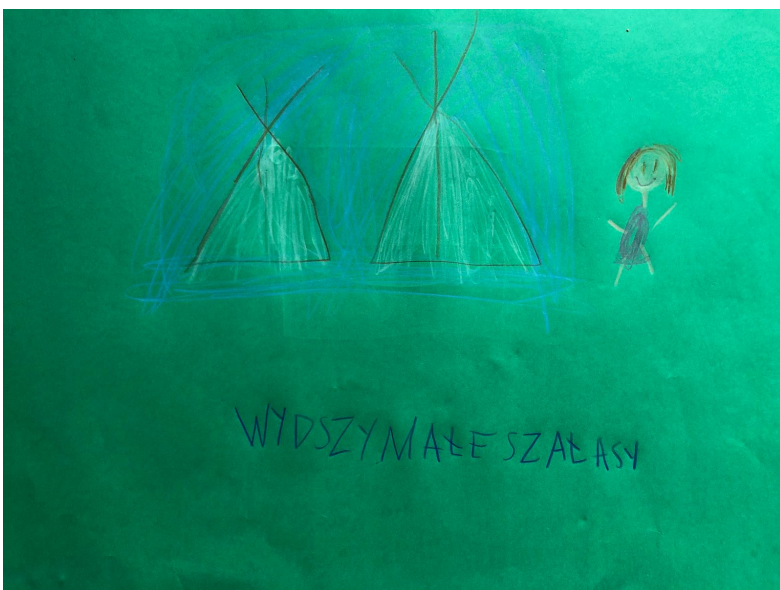
- Ścieżka sensoryczna złożona z naturalnych elementów – szyszek, kamieni, piasku – zadaniem uczestników byłoby przejście jej na bosy. Zadanie może być utrudnione poprzez stworzenie długiej ścieżki z samych szyszek.
- Wodny kanał, w którym można brodzić stopami, pomiędzy kamieniami i pływającymi w nim małymi rybkami – zadaniem uczestników byłoby przejście kanału do końca. Może mu towarzyszyć również lina jako uchwyt.
- Różne formy kanałów do przelewania wody, polewania się wodą, brodzenia w niej. Jeden z uczestników konsultacji wraz z rodzicami wspominał ponadto rozwiązanie, które zna z niemieckich naturalnych placów zabaw, które polega na pompowaniu wody do kanału, przelewaniu jej i operowaniu różnego rodzaju tamami, tak, aby odpowiednia jej ilość uniosła statek, który jest elementem zabawki.
- Wszystkie powyższe pomysły można sprowadzić do naturalnej zabawy, brodzenia w wodzie, radości z otaczającej dzieci natury czy też przelewania wody na różne sposoby. Ducha dziecięcych wypowiedzi oddaje amatorski film osoby spędzającej czas w jednym z niemieckich parków o podobnym profilu: www.youtube.com/watch?v=19LTRWd4YlE.



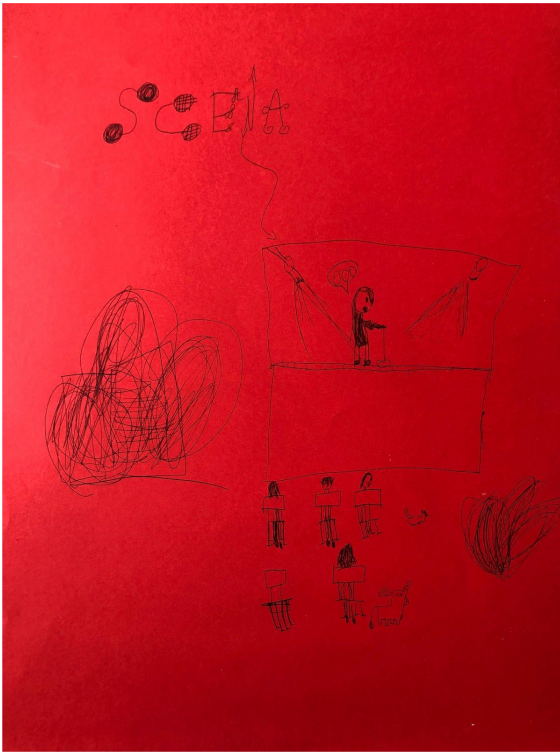
Rysunki dzieci



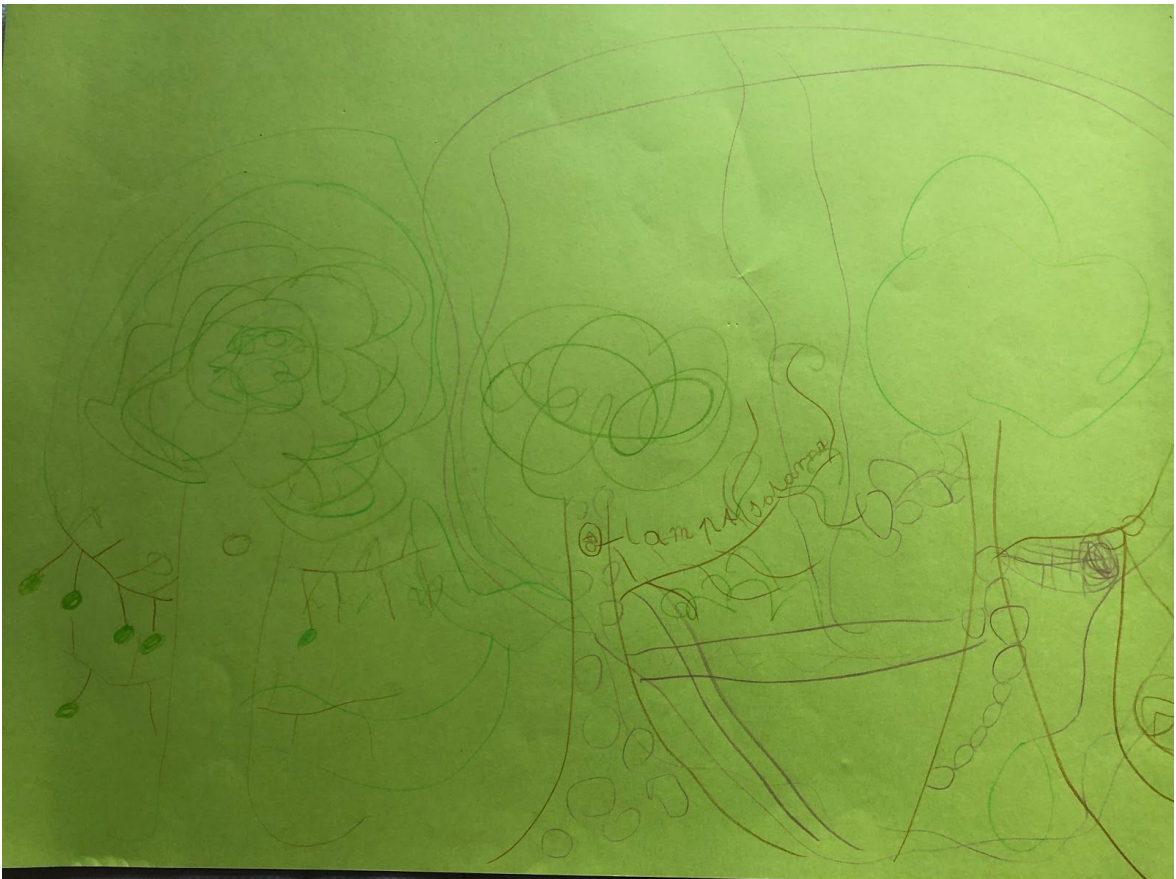
rys. 1



rys. 2



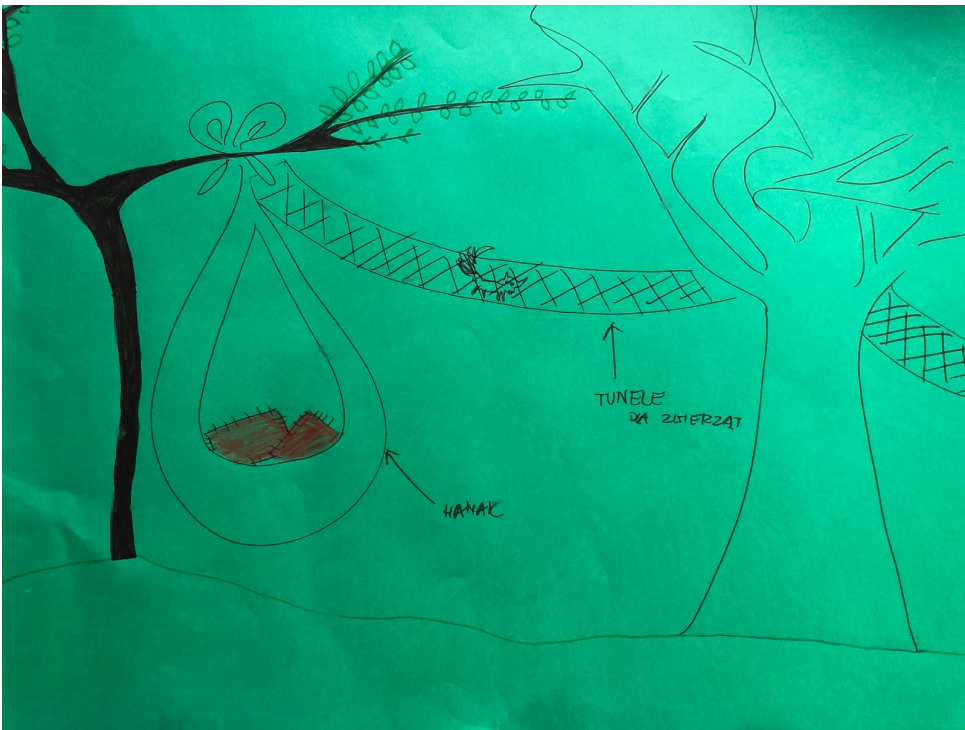
rys. 3



rys. 4



rys. 5



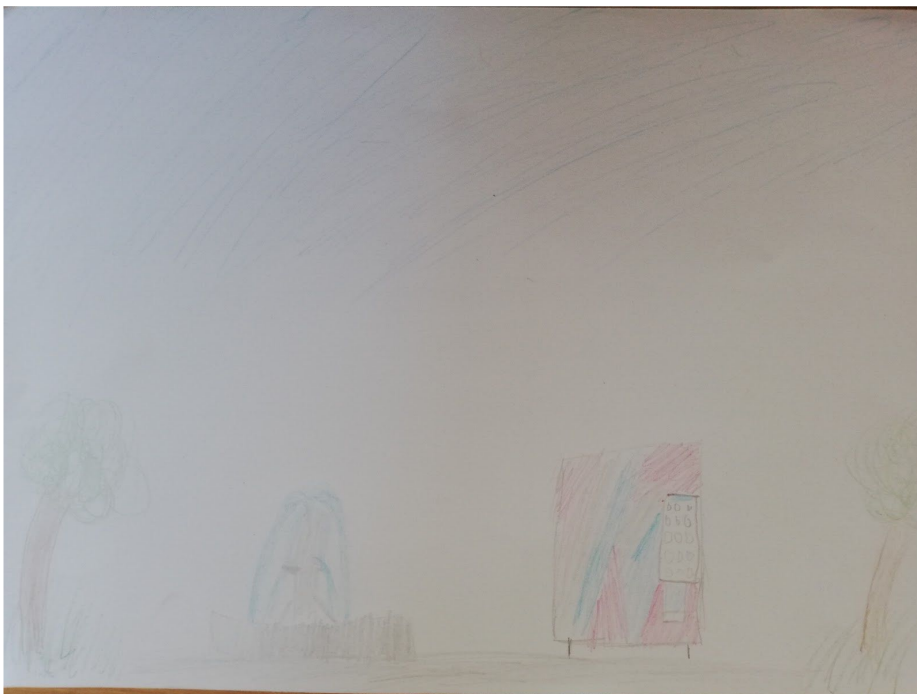
rys. 6



rys. 7



rys. 8



rys. 9



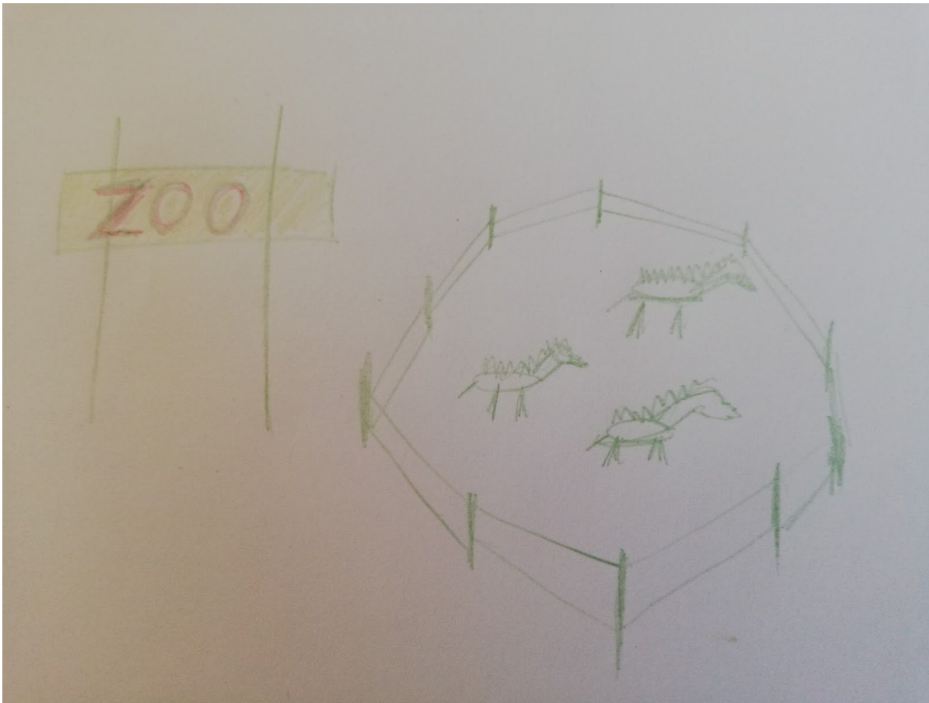
rys. 10



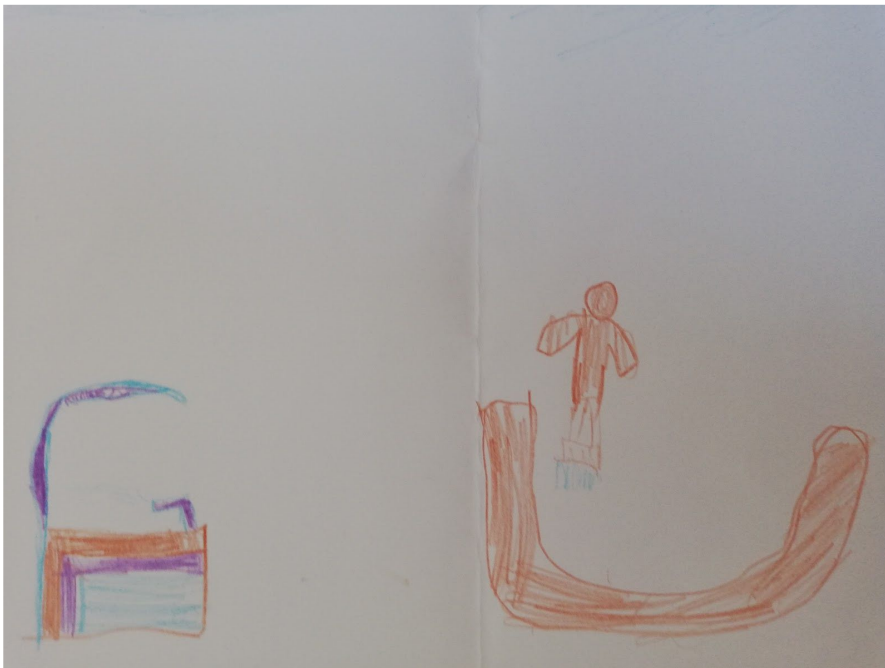
rys. 11



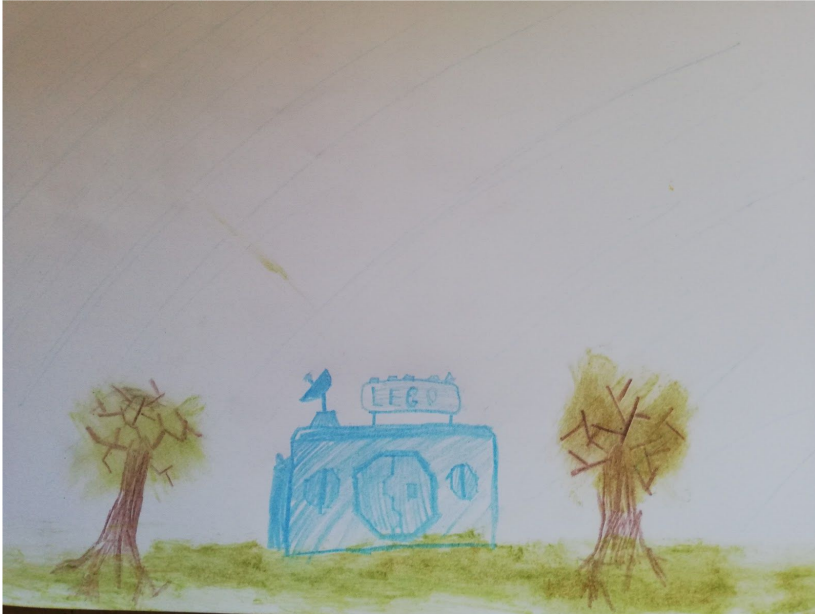
rys. 12



rys. 13



rys. 14



rys. 15



rys. 16



Informacja o realizatorach

Działania realizowane były przez Stowarzyszenie Edukacji Krytycznej.

Koordinacja działań i sporządzenie raportu: Hanna Achremowicz

Zbieranie odpowiedzi młodych mieszkańców: Monika Szust, Monika Trzcińska,
Hanna Achremowicz

Opieka merytoryczna: dr Kamila Kamińska-Sztark